

PROTOKÓŁ Nr IX /1/2003

z IX sesji Rady Miasta Rzeszowa odbytej dnia 27 maja 2003 r. w sali Konferencyjnej Urzędu Miasta Rzeszowa przy ul. Rynek 1 (Ratusz)

Na ustawowy stan 24 radnych w sesji uczestniczyło wg listy obecności 23 radnych, co stanowi wymagane quorum do prawomocności obrad (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

P. Elżbieta Dzierżak - Przewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa - dokonała otwarcia IX sesji Rady Miasta Rzeszowa, powitała radnych, Prezydenta Miasta i Wiceprezydentów (lista obecności – załącznik nr 2).

Proponowany porządek obrad:

1. Informacja: „Sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie działania Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie w 2002 r.”.
2. Informacja: „Raport 2002 – sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej w Rzeszowie w 2002 r.”.
3. Informacja o sytuacji ZOZ-u nr 1 w Rzeszowie.
4. Informacja: Podkarpackiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Rzeszowie „Stan środowiska w województwie podkarpackim w 2001 r.”
5. Uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu.
6. Uchwała w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 r.
7. Uchwała w sprawie zaciągnięcia zobowiązania w zakresie wykonania remontu mostu na ul. Gen. Maczka o wartości przekraczającej granicę ustaloną w budżecie na 2003 r.
8. Uchwała w sprawie zaciągnięcia zobowiązania w zakresie wykonania remontu Wiaduktu Tarnobrzeskiego o wartości przekraczającej granicę ustaloną w budżecie na 2003 r.
9. Uchwała w sprawie utworzenia Zespołu Szkół Plastycznych w Rzeszowie.
10. Uchwała w sprawie zaciągnięcia pożyczki nieoprocentowanej w Rzeszowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.
11. Uchwała w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk”.
12. Uchwała w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko – Własnościowej.

13. Uchwała w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Metalowiec”.
14. Uchwała w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Spółdzielni Mieszkaniowej „Projektant”.
15. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na używanie w znaku towarowym „METALZBYT RZESZÓW” nazwy miasta Rzeszów.
16. Sprawozdanie z prac Prezydenta Miasta Rzeszowa.
17. Zapytania i interpelacje.
18. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.

P. Ryszard Winiarski – Wiceprezydent Rzeszowa – zgłosił wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie likwidacji internatu, jako punkt 9a.

Radny p. Robert Kultys – zgłosił wniosek o wprowadzanie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie uznania za nieważne wyborów i ogłoszenia nowych wyborów rady osiedla im. Gen. W. Andersa, jako punkt 1a. Dodał, że robi to na wniosek mieszkańców tego osiedla, którzy złożyli już 700 podpisów pod wnioskiem w tej sprawie.

P. Karol Wąsowicz – Wiceprzewodniczący Rady Miasta – stwierdził, że nie ma podpisów pozostałych 11 tysięcy mieszkańców tego osiedla.

Radny p. Andrzej Dec – zgłosił wniosek o ujęcie w porządku obrad jako punktu 5a stanowiska Rady Miasta w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej. (załącznik nr 3)

P. Karol Wąsowicz – Wiceprzewodniczący Rady Miasta – zgłosił wniosek o zamianę kolejności – punkt 4 jako punkt 3, z powodu pilnego spotkania pani inspektor Marii Suchy z ochrony środowiska z posłami w sprawie stanu ochrony środowiska w województwie. Natomiast sprawę rady osiedla gen. Andersa zaproponował jako 5b.

Radny p. Robert Kultys – zgodził się na przesunięcie sprawy rady osiedla jako punktu 5b.

Radny p. Antoni Kopaczewski – odnosząc się do propozycji pana Andrzeja Deca w sprawie UE stwierdził, że jest ona niestosowna.

Radny p. Robert Kultys – stwierdził, że sprawę likwidacji internatu trzeba dać najpierw do komisji, a dopiero potem dyskutować na sesji.

Radny p. Andrzej Dec – stwierdził, że lepiej zacząć dyskusję nad tym tematem, ponieważ sprawa jest wielowątkowa, a wcale nie trzeba na tej sesji podejmować uchwały. Można projekt po dyskusji skierować do komisji i będzie już wiadomo jakie są problemy związane z tą sprawą – zarówno co do likwidacji, jak i co do późniejszych działań i czy w ogóle likwidować internat.

Radny p. Janusz Ramski- powiedział, że jest jeszcze czas na dokładne przyjrzenie się tej sprawie i nie ma sensu wprowadzać jej tak gwałtownie do porządku obrad sesji.

P. Ryszard Winiarski – Wiceprezydent Rzeszowa – odpowiedział, że ten projekt uchwały był rozpatrywany przez Komisję Edukacji oraz Komisję Kultury i nie jest on wprowadzany nagle do porządku obrad sesji. Dodał, że dyskusja będzie dotyczyć tylko sprawy likwidacji internatu.

Radny p. Andrzej Szypuła - odnosząc się do propozycji pana Andrzeja Deca w sprawie stanowiska Rady wobec referendum unijnego, powiedział, że ta sprawa nie powinna być przedmiotem obrad sesji.

Głosowanie w sprawie wniosku o przesunięcie p. 4 jako 3 porządku obrad: został przyjęty jednogłośnie.

Głosowanie w sprawie wniosku o wprowadzenie do porządku obrad stanowiska Rady Miasta w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej jako punktu 5a: został odrzucony 10 głosami za, 9 przeciwnymi i 3 wstrzymującymi się, nie uzyskując bezwzględnej większości głosów.

Głosowanie w sprawie wniosku o dodanie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rady osiedla im. Gen. W. Andersa jako punktu 5b: został przyjęty 13 głosami za, 6 – przeciwnymi i 3 wstrzymującymi się.

Głosowanie w sprawie wniosku o dodanie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie likwidacji internatu jako punktu 9a: został odrzucony 12 głosami za, 6 przeciwnymi i 2 wstrzymującymi się, nie uzyskując bezwzględnej większości głosów.

Głosowanie nad całością porządku obrad: został przyjęty 14 głosami za, 1 przeciwnym i 6 wstrzymującymi się.

Przyjęty porządek obrad:

1. Informacja: „Sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie działania Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie w 2002 r.”.
2. Informacja: „Raport 2002 – sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej w Rzeszowie w 2002 r.”.
3. Informacja: Podkarpackiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Rzeszowie „Stan środowiska w województwie podkarpackim w 2001 r.”
4. Informacja o sytuacji ZOZ-u nr 1 w Rzeszowie.
5. Uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu.
- 5a. Uchwała w sprawie unieważnienia i rozpisania nowych wyborów do Rady Osiedla im. Gen. Andersa.
6. Uchwała w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 r.
7. Uchwała w sprawie zaciągnięcia zobowiązania w zakresie wykonania remontu mostu na ul. Gen. Maczka o wartości przekraczającej granicę ustaloną w budżecie na 2003 r.
8. Uchwała w sprawie zaciągnięcia zobowiązania w zakresie wykonania remontu Wiaduktu Tarnobrzeskiego o wartości przekraczającej granicę ustaloną w budżecie na 2003 r.
9. Uchwała w sprawie utworzenia Zespołu Szkół Plastycznych w Rzeszowie.
10. Uchwała w sprawie zaciągnięcia pożyczki nieoprocentowanej w Rzeszowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.
11. Uchwała w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk”.
12. Uchwała w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko – Własnościowej.
13. Uchwała w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Metalowiec”.
14. Uchwała w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Spółdzielni Mieszkaniowej „Projektant”.
15. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na używanie w znaku towarowym „METALZBYT RZESZÓW” nazwy miasta Rzeszów.
16. Sprawozdanie z prac Prezydenta Miasta Rzeszowa.
17. Zapytania i interpelacje.
18. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.

Ad. 1.

P. Stanisław Zawiślak – Komendant Miejskiej Policji w Rzeszowie – przedstawił sprawozdanie z pracy policji w 2002 r. (załącznik nr 4)

Radny p. Adolf Gubernat – zapytał o perspektywę nowej siedziby dla posterunku policji na osiedlu Nowe Miasto.

P. Stanisław Zawiślak – Komendant Miejskiej Policji w Rzeszowie – odpowiedział, że w tą sprawę bardzo zaangażowany jest prezydent miasta, są już rozpoczęte działania także ze strony komendy wojewódzkiej policji, która posiada osobowość prawną i może podpisywać umowy. Jest już przydzielona przez Radę Miasta działka, obecnie komenda wojewódzka czyni starania o pozyskanie środków na budowę komisariatu. W tej chwili tylko wyremontowano i odświeżono dotychczasowe pomieszczenia. Prawdopodobnie dopiero za dwa lata będzie możliwość przeniesienia się do nowego budynku.

Radny p. Jan Mazur – zapytał, czy zostanie mu udzielony głos na 5 minut wystąpienia po zakończeniu omawiania sprawozdania komendanta policji.

Radny p. Jacek Kiczek – zapytał komendanta o przestępstwa ciężkie, pobicia, przestępczość zorganizowaną na terenie Rzeszowa.

P. Stanisław Zawiślak – Komendant Miejskiej Policji w Rzeszowie – odpowiedział, że zanotowano wzrost pobić, wymuszeń. Zwłaszcza wokół placówek szkolnych są to wymuszenia rozbójnicze, wrywanie torebek, napady na żołnierzy. Wykrywalność jest dość wysoka - około 70%. Dodał również, że często jest to „szyfowa praca”, ponieważ policja zatrzymuje przestępców, a prokuratura ich wypuszcza. Dużą rolę odgrywają tutaj służby cywilne, wywiadowcze, kryminalne, czasem przemundurowuje się dzielnicowych i straż miejską w celu przeciwdziałania i zatrzymania przestępców.

Radny p. Piotr Rybka – zapytał jak zaawansowane są prace przy monitoringu na niebezpiecznych miejscach, jaka jest ilość melin w mieście, jak wygląda sprawa obcokrajowców.

P. Stanisław Zawiślak – Komendant Miejskiej Policji w Rzeszowie – powiedział: *„Jeśli chodzi o monitoring w tej chwili działa zespół złożony z przedstawicieli urzędu miasta, funkcjonariusz z komendy miejskiej oraz wojewódzkiej. Z tego co mi wiadomo dokonano już ustaleń, jest już chyba po przetargu, są zbierane nadal fundusze i prawdopodobnie pod koniec roku ten monitoring ma zaistnieć.*

Jeżeli chodzi meliny – to ich ilość nie zmienia się. Utrzymuje się na tym samym poziomie. Wyplenić się nie da, znikają naturalnie, trudno różnymi środkami walczyć.

Jeżeli chodzi o obcokrajowców. Nie z nimi wielkiego problemu, choć w dalszym ciągu jest nielegalny handel alkoholem i papierosami, wylapujemy co możemy. Kilka osób w tym roku już zostało deportowanych, szczególnie Ukraińców. Mamy w tej chwili lepsze możliwości deportacji z tego tytułu, że istnieje bliższa współpraca ze strażą graniczną, która ma większe uprawnienia, może działać na terenie miasta. Są tutaj podejmowane działania ze Strażą Miejską, jest u nas sekcja przestępstw gospodarczych, także angażują się dzielnicowi”.

Radny p. Antoni Kopaczewski – powiedział: *„W poprzedniej kadencji, kiedy nie było jeszcze ustroju o policji, rozmawialiśmy, że powinna być jakaś debata ogólnopolska, miasta szczególnie będących siedliskiem największych przestępstw, gmin i powinny one ustalić jak ma wyglądać ta policja i jej relacje. Teraz się okazuje, że ustrój powstał bez konsultacji, a relacje policji nie są nawet regulowane prawnie i dopiero RIO musi je interpretować na rzecz policji. Jest to zdumiewające, że my jako ludzie odpowiedzialni za funkcjonowanie tego miasta, nie uczestniczymy w tym wszystkim. Nawet nie było podnoszone ani razu czy ma być policja municypalna czy nie, związana z miastem i na jego koszt. Okazuje się, że jest pewna niezręczna sytuacja. W naszej rzeczywistości jest tak – jak policja jest dobra, to zostanie ukarana. Rozumiecie państwo logikę tutaj? A więc kiedy jest dobra powinna być nagradzana, powinna być wizytówką. Okazuje się, że jest odwrotnie. No bo centralny system finansowania mówi: „Aha. Dobrze im się wiedzie, w porządku”. Nie jestem przeciwny dotowaniu policji, bo jak już teraz pan komendant oświadcza, że brakuje na paliwo. Życie mówi – trzeba dać. Ale teraz rodzi się pytanie, czy to będzie tak funkcjonować non stop? Czy góra w mizerii tych środków nie będzie tego faktu wykorzystywać? I jaka my mamy satysfakcję z tej współpracy? Obcinamy i uszczuplamy pewne dziedziny, bo rzeczywistość skrzeczy i wiadomo trzeba dać. Proszę państwa. Tutaj rysuje się sprawa braku poszanowania dla gminy itd. Jak widzę w sejmie debaty na temat np. straży miejskiej, gdzie się postuluje jej likwidację na rzecz policji, to co to za system, gdzie każdy modeluje jak mu się podoba? Wstaje poseł i oświadcza, że straż powinna mieć prawo strzelania, noszenia broni, kajdanek. Ludzie! Gdzie my żyjemy. Jako gmina jesteśmy jednostką, która powinna tworzyć własne prawo i co sejmowi do tego. Straż*

miejska powinna być powołana do określonych zadań, a tu widzę tendencję do przeistaczania straży miejskiej w policję. Ja myślę, że nie było nawet rzeczowej, całościowej debaty. Trudno dzisiaj przy sprawozdaniu rozciągać sprawy i merytorycznie je analizować. Ja tylko chciałem zasygnalizować, że te relacje są nie w porządku. Coś tu jest nie tak. Ja myślę, że coś panu komendantowi tutaj trochę niezręcznie, ale potwierdzi ten fakt. Dziękuję”.

Radny p. Andrzej Szlachta – powiedział: *„Chciałem odnieść się do jednego z wątków, które poruszył pan komendant, a mianowicie do spraw lokalowych. W roku ubiegłym samorząd miasta Rzeszowa zabezpieczył dla potrzeb policji miejskiej komisariat policji na osiedlu Baranówka. Inwestycja około 1 mln zł. która nie była bezpośrednio finansowana z budżetu, a w wyniku zamiany nieruchomości doprowadziło to do przekazania nowoczesnego obiektu. Drugi obiekt, który powinien znaleźć się w posiadaniu policji to komisariat na Nowym Mieście. W budżecie miasta nie było takich środków, aby taka inwestycję realizować. Natomiast na przełomie września i października była przygotowana koncepcja dzierżawy pomieszczeń od „Autoniki – Holding”. Pan komendant policji i jego służby, przedstawiciel podkarpackiego komendanta, szef logistyki brali udział w przeglądzie tego obiektu i wszystko wskazywało na to, że umowa zostanie zawarta. Wybory samorządowe, zmiana władz samorządowych jak gdyby zatrzymała ten proces. Prezydent IV kadencji Tadeusz Ferenc przedstawił nową koncepcję budowy komisariatu policji na Nowym Mieście, prasa podawała, że są zabezpieczone środki, że działka, która jest własnością Spółdzielni Nowe Miasto zostanie zamieniona lub przekazana gminie i powstanie nowy budynek. Chciałem zapytać pana prezydenta jaka jest ostatecznie pana koncepcja, czy można powrócić do koncepcji wydzierżawienia tych pomieszczeń, wszystko było przygotowane i dopięte, powiem więcej – pan komendant to potwierdzi, bo był uczestnikiem tych spotkań – podmiot, który chciał dzierżawić deklarował nawet wyposażenie tych pomieszczeń w swój sprzęt, który gdzieś tam posiadał z własnych działań gospodarczych. Dziękuję bardzo. Aha. Może jeszcze dodam, że trudna sytuacja komisariatu jest wynikiem procesu recentralizacji przez rząd, który już nie ma żadnego poparcia społecznego, to była nonsensowna decyzja wyciągania z budżetów samorządów zadania policje powiatowe. I teraz mamy takie skutki, że w połowie roku mamy już problemy. Myślę, że nie było gorszej decyzji jak wyjęcie samorządów od starostwa grodzkiego i powiatowych zadań w postaci policji”.*

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – powiedział, że wynajęcie wyniosłoby 30 zł za m², co w rezultacie dałoby olbrzymie koszty miesięczne. Dodał, że jedynym rozwiązaniem byłaby budowa nowej komendy dla osiedla Nowe Miasto. Stwierdził, że za sumy, które poszłyby na wynajem pomieszczeń można by zbudować nowy posterunek.

P. Stanisław Zawiślak – Komendant Miejskiej Policji w Rzeszowie – dodał, że prywatny właściciel podniósł ceny za wynajem lokalu, stąd rezygnacja z takiego rozwiązania.

Radny p. Andrzej Szlachta – stwierdził, że kwota za wynajem nie jest duża, jest to wymóg bezpieczeństwa mieszkańców – 72 tys. rocznie, natomiast wybudowanie nowego obiektu wymaga kilku milionów złotych.

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Rzeszowa – odpowiedział, że parę lat temu miała nastąpić zamiana działek, która umożliwiłaby budowę posterunku, ale to nie nastąpiło. Odnosząc się do sprawy czynszu, zapytał czy miasto chciałoby płacić go w imieniu policji. W tej sytuacji jedynym rozwiązaniem jest wybudowanie nowego budynku o powierzchni około 500 m², koszt 1 m wynosi 1200 zł i nie wychodzą tu wcale milionowe kwoty.

Radny p. Andrzej Dec – stwierdził, że 30 zł za 1m wynajmowanego lokalu to spora suma jak na możliwości Rzeszowa i czeka na konkretny pomysł w tej sprawie ze strony prezydenta.

Radny p. Jacek Kiczek – zaproponował, aby zorganizować spotkanie w celu omówienia problemów przedstawionych przez komendanta, zwłaszcza przedstawionych problemów z benzyną do policyjnych samochodów.

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Rzeszowa – odpowiedział, że można wspólnie zastanowić się nad podziałem pieniędzy.

Radny p. Jacek Kiczek – stwierdził, że podczas prac nad III poprawką do budżetu Komisja Porządku Publicznego postulowała zabezpieczenie w rezerwie środków pieniądze dla policji, które mogłaby otrzymywać choćby właśnie na paliwo.

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Rzeszowa – powiedział, że zanim zaczniesz coś proponować należy rozeznaczyć czy są odpowiednie środki na dany cel, a nie najpierw obiecać i dopiero próbować szukać tych środków.

Radny p. Robert Kultys – powiedział: „*Panie prezydencie. Ja jednak bym proponował troszeczkę inaczej spojrzeć na sprawy bezpieczeństwa. Można sobie zrezygnować z budowy w danym roku budżetowym powiedzmy części basenu, przenieść jakieś operacje budowlane na następny budżet, ale bezpieczeństwo jest – jak powiedział jeden z moich przedmówców – sprawą bardzo ważną. Do tej pory Rzeszów szczycił się, że jest jednym z najbezpieczniejszych miast w Polsce. Ale jeżeli my będziemy tak współpracowali z policją i sobie powiemy „to nie my, to budżet państwa”, to możemy stracić tę cechę, że jesteśmy*

najbezpieczniejszym miastem w Polsce. Tu nam pan komendant powiedział, że właśnie z uwagi na to, że tutaj jest tak spokojnie to zawitają tu gangsterzy z Wołomina, z Pruszkowa. Bo skoro tutaj jest taka oaza spokoju to dlaczego nie przyjechać i nie kraść samochodów. Ja uważam, że trochę pan prezydent źle postawił sprawę w związku z przyjazdami ministrów. Ja co prawda nie znam tej sprawy dokładnie, ale nawet jeżeli obserwujemy ostatnie wydarzenia. Jeżeli pan premier przyjeżdża i prowadzi kampanię rządową w sprawie Unii Europejskiej, jeżeli pan prezydent przyjeżdża i prowadzi kampanię także w sprawie Unii, to są sprawy ważne i ja nie chcę tutaj absolutnie wchodzić za czy przeciwko Unii. Absolutnie to nie o to chodzi. Ale to są sprawy ogólnopństwowe. Natomiast my i pan panie prezydencie powinniśmy dbać przede wszystkim o sprawy miejskie. Sprawa benzyny dla policji to nie jest sprawa 2 czy 3 mln zł. To jest sprawa kilkudziesięciu tysięcy złotych. Jeżeli to jest tak ważna sprawa i okazuje się, że policjanci nie mogą dogonić złodzieja, bo dysponują złym sprzętem. Naprawdę nie stracimy tego, że jesteśmy do tej pory miastem spokojnym i bezpiecznym, bo niedługo się okaże, że postulaty, które w Polsce ostatnio stały się tak istotne, postulaty dzięki którym minister Kaczyński zyskał tyle popularności, staną się tak żywotne w Rzeszowie. Ja bym tego bardzo nie chciał, choć może to jest w moim partyjnym interesie. Dziękuję bardzo”.

Radny p. Andrzej Szlachta – zapytał jakiego rzędu są kwoty przeznaczane na benzynę. Stwierdził też, że poseł Ferenc wydał na biuro poselskie 61 tys. zł w 2002 r.

P. Stanisław Zawiślak – Komendant Miejskiej Policji w Rzeszowie – odpowiedział, że 300 tys. zł, które dostawała policja choćby w ubiegłym roku, wystarczały na potrzeby parku samochodowego. Natomiast obecnie brakuje kilkadziesiąt tysięcy złotych na benzynę.

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Rzeszowa – odpowiedział, że załatwiał sprawy spółdzielni i miasta, a pan Szlachta jeździł w prywatnych sprawach za pieniądze miasta.

Radny p. Jan Mazur – powiedział, że problemy policji są mu bliskie i warunki w jakich pracują. Stwierdził, że Rzeszów jest jednym z nielicznych miast wojewódzkich, w których warunki na komisariatach nie pozwalają na to, aby się nimi chwalić. W Rzeszowie pracują 4 komisariaty, jest już złożony kolejny wniosek o nowy komisariat na osiedlu Kmity, choć trudno dzisiaj określić jakie są warunki, aby móc go otworzyć, chyba to jest niezbyt realne. Trzy komisariaty – bez pracującego przy lotnisku – pracują w warunkach bardzo nieprzystosowanych do takich, jakie powinny być. Zgłosił propozycję, aby przygotować w Rzeszowie spotkanie z kompetentną osobą z Komendy Głównej Policji, odpowiednio przygotować się w zakresie oceny sytuacji i w sposób

roboczy dokonać wymiany zdań, znalezienia szybko możliwości rozwiązania problemów policji w mieście. Komenda Główna nie może skierować wszystkich środków na Podkarpacie, ponieważ takie potrzeby zgłasza również Sanok, Leżajsk, Jasło, Lesko. Stąd też na mieście będzie ciążył obowiązek, aby pomóc policji, co jednak nie może skończyć się tylko na słowach. Trzeba podjąć konkretne kroki w tej sprawie, ponieważ będzie ona ciągle wracać i trzeba ją będzie w końcu załatwić.

Ad.2.

P. Zbigniew Florek – Komendant Straży Miejskiej w Rzeszowie – przedstawił sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej za 2002 r. (załącznik nr 5)

Radny p. Jacek Kiczek – stwierdził, że w sejmie jest obecnie kilka projektów uchwał dotyczących straży miejskiej, które się wzajemnie wykluczają, a także pokrywają z działaniami policji. Zapytał jakie ostatecznie zadania w świetle tych projektów ma mieć policja, a jakie straż miejska.

P. Zbigniew Florek – Komendant Straży Miejskiej w Rzeszowie – odpowiedział, że jest w trakcie zapoznawania się z dokumentami przysłanymi z Warszawy, a dotyczącymi tych kwestii. Dodał, że nie chodzi tutaj o zrobienie ze straży policjantów, ale o pewne możliwości ułatwiające ich pracę. Chodzi o ułatwienie dostępu do ewidencji ludności, kierowców, przeszukiwania pomieszczeń i osób. Stwierdził, że trudno aby strażnik zatrzymujący jakąś osobę nie przeszukał jej, ponieważ wiąże się to z bezpieczeństwem i on musi mieć taką możliwość. Natomiast odnośnie przyznania straży broni palnej powiedział, że chodzi tu o broń obiekтовую do ochrony obiektów, konwojowania wartości pieniężnych i dokumentów. Paralizatory elektryczne natomiast dawałyby poczucie większego bezpieczeństwa, zwłaszcza dla patroli nocnych.

Radny p. Janusz Ramski – stwierdził, że byłoby dobrze poświęcać więcej uwagi obiektom gastronomicznym.

Radny p. Ryszard Piekło – poruszył sprawę niszczenia trawników, chodników, zwrócił uwagę na parkowanie samochodów 4 kołami na trawnikach, co powoduje ich niszczenie i potrzebę ich naprawiania. Prosił komendanta o zwrócenie uwagi na takie sytuacje. Odniósł się również do wyprowadzania psów bez smyczy i kagańców, co powoduje zanieczyszczanie miasta i zagraża bezpieczeństwu mieszkańców i prosił aby tutaj również zwracać uwagę na takie sytuacje w czasie patroli.

Radny p. Antoni Kopaczewski – powiedział: „Z przykrością stwierdzam, że wypowiedź pana komendanta odnośnie radości z tego, że będą was wyposażać w paralizatory, karabiny, użycie broni. Ta filozofia mi nie dopowiada. Pan nie zrozumiał. Ja myślę, że od was, z waszego środowiska był tendencja do tego, żeby te uprawnienia coraz bardziej poszerzać. Mówi pan o tym, że straż miejska czuje się zagrożona. A co ja mam mówić? To wyposażcie mnie w broń i karabiny, bo ja nie mam żadnej gwarancji, że nawet policja wyposażona w uzi lub inne automaty mnie ochroni. W tej całej dyskusji o bezpieczeństwie zatraciliśmy taki aspekt sprawy jak utrata wartości życia. Nie ma środowiskowego nacisku, człowiek staje się wyobcowany, zamknięty w sobie. Trzeba dyskutować w szerszym aspekcie tego wszystkiego. I teraz pan mówi, że jak ja zobaczę strażnika miejskiego wyposażonego w pały, karabiny i sprzęt i wszystko, to ja będę bezpieczny. Nie! Ja chciałbym widzieć tego strażnika bez pały i kajdanek, powołanego do porządku administracyjnego i ja idąc ulicą miałbym do niego szacunek, jak w Anglii. Dlaczego w Anglii policja nie musi nosić pistoletów, ani karabinów, prawda? I ma szacunek. Więc tu zaczynamy mylić pewne pojęcia. Ja chcę żyć w kraju, w którym idzie policjant i ja jako obywatel z nim współpracuję. Jeszcze za życia generała Papiły była dyskusja na komendzie i powiedziałem wtedy: „Panie komendancie jeśli nie zmienimy mentalności i nie stworzymy współpracy społeczeństwa z policją, w której policja będzie przyjacielem, ja jako obywatel mam obowiązek informować o tym, czy o tym, to wtedy będziemy bezpieczni. Jak się każdy pozamyka w betonowej klatce i będzie oczekiwał, że policja da mi bezpieczeństwo, straż bezpieczeństwa, a ja będę tylko słuchał w telewizji jak mnie faszerują – tu zamordowali, straszą społeczeństwo. I odnieść można wrażenie, że jest stan zagrożenia. Przerażający. Ja żyję w stanie takiego ciągłego strachu! Może to celowo jest robione? Bo ja nie czuję się! Ta struktura społeczna tak się gwałtownie zmieniła? Paru bandytów to zawsze statystycznie jest, żyje w mieście spokojnym. Po co mi widok kogoś, kto z samego oglądu stworzy mi wrażenie dla mnie. Niech się pan do tego odniesie panie komendancie. Ja przez parę lat obserwuję, że nie zatrzymaliście się na granicy tych spraw, do których jesteście powołani, tylko było dążenie, nacisk z góry i wasze dążenie – nie wiem – aby te uprawnienia poszerzać i charakter straży zmieniać. Ulegamy też pewnym wpływom społeczeństwa, które w straży widzi też organizację, która ma wszystko załatwiać. To też jest nieporozumienie. Społeczeństwo powinno rozumieć, że straż jest powołana do ściśle określonych zadań. Dziękuję”.

P. Zbigniew Florek – Komendant Straży Miejskiej w Rzeszowie – odpowiedział, że do uzbrojenia straży potrzebna jest broń obiektowa, służąca na przykład do konwojowania pieniędzy, a nie do chodzenia z nią po ulicach. Odnośnie sprawy przeszukania zatrzymanego to chodzi o bezpieczeństwo osoby zatrzymującej, ponieważ zatrzymany może mieć broń, nóż lub ostre narzędzie.

Radny p. Kazimierz Greń – stwierdził, że straż miejska może pomagać w kierowaniu ruchem podczas różnych imprez masowych i poprosił o współpracę, która będzie korzystna zarówno dla uczestników imprez, jak i mieszkańców nie zainteresowanych nią.

Ad.3.

P. Maria Suchy – Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska – przedstawiła sprawozdanie ze stanu środowiska za 2001 r. (załącznik nr 6)

Radny p. Władysław Kasza – zapytał o przyczynę zanieczyszczenia rzeki w okolicy Brzozowa.

P. Maria Suchy – Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska – odpowiedziała, że Brzozów i inne miasta poniżej – np. Strzyżów – nie oczyszczają jeszcze odpowiednio wszystkich swoich ścieków. Dodała, że starsze oczyszczalnie nie gwarantują wysokiego poziomu usuwania związków azotu, jak to jest obecnie wymagane. Jednak są to niewielkie przekroczenia stężeń przede wszystkim azotu i zaczynają się od Brzozowa.

Radny p. Jan Mazur – zapytał o firmę „Eko – top” znajdującą się na terenie WSK, która utylizuje odpady przemysłowe i która powoduje nieprzyjemne zapachy, roznoszące się po okolicznych ulicach - w jaki sposób można nie dopuścić do ewentualnego spalania nocą lub wieczorem pewnych rzeczy lub jak przekonać mieszkańców, że nie mają do końca racji.

P. Maria Suchy – Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska – odpowiedziała, że w odniesieniu do wyżej wspomnianej firmy, to była ona lokalizowana i projektowana przy bardzo szczegółowym nadzorze mieszkańców i służb merytorycznych, jej projekt był przedmiotem posiedzenia Krajowej Komisji Ocen przy ministrze środowiska, zatrudniano ekspertów całkiem spoza regionu, a więc nie było podejrzeń o jakieś lokalne interesy. Ta instalacja była wielokrotnie szczegółowo sprawdzana przez inspekcję, dwa razy w roku są wykonywane zgodnie z ustawą pomiary zanieczyszczeń. Natomiast mieszkańcy okolicznych ulic domagali się wstrzymania działań elektrowni WSK, kuźni WSK, odlewni i „Eko-tpo”-u oraz wyburzenia budynków Politechniki Rzeszowskiej, których kształt obraża ich poczucie dobrego smaku. Jednak mieszkańcy nie chcieli zgodzić się na żadne porozumienie.

Radna p. Janina Błażej – zapytała co zrobić z resztkami materiałów chemicznych przeznaczonych dla rolnictwa, które są niebezpieczne, a które często rolnicy po prostu zakopują. Co także zrobić z niepotrzebnymi już lekami,

czy termometrami? Poruszyła też sprawę spalarni, która bardzo utrudnia życie mieszkańców.

P. Maria Suchy – Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska – odpowiedziała, że pytanie o odpady należy skierować do samorządu, który ma stworzyć warunki do zachowania ustawy z września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminie. Tworzony jest wojewódzki program gospodarowania odpadami województwa podkarpackiego i miasto także będzie musiało coś takiego przygotować, uwzględniając odpady niebezpieczne. Natomiast spalarnia jest własnością firmy „Eko-top”, która odpowiada za jej pracę, a często nieprzyjemne zapachy wcale nie pochodzą ze spalarni, tylko były efektem spalania różnych rzeczy przez zupełnie inne instytucje, znajdujące się obok.

Radna p. Janina Błażej – stwierdziła, że na Podkarpaciu zużywa się najmniej chemii, w porównaniu z innymi regionami Polski.

Przerwa: 11⁰⁰-12⁰⁵.

Ad. 4.

P. Marek Koberski – Wiceprezydent Miasta Rzeszowa – przedstawił sprawozdanie z sytuacji w ZOZ nr 1 w Rzeszowie: *„ZOZ nr 1 na przestrzeni ostatnich 2 lat znalazł się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. W latach finansowych 2001 i 2002 zespół odnotował straty netto w wysokości odpowiednio 8 930 tys. zł i 6 117 tys. zł. Sytuacja powyższa spowodowała, że kapitał własny osiągnął wartość ujemną i wyniósł na 31 grudnia 2002 r. 2 mln 370 tys. zł. Na wartość ujemną kapitału składa się między innymi strata niepokryta z lat ubiegłych w wysokości 13 716 tys. zł, wskaźnik pokrycia majątku trwałego kapitałem własnym wyrażonych w procentach wyniósł minus 15,5, zaś wskaźnik trwałości struktury finansowej nie przekroczył 6%. Te dane macie państwo w opinii biegłego. W wyniku generowania strat i braku możliwości pozyskania środków na sfinansowanie zobowiązań zakładu, zakład stopniowo tracił płynności finansową. W połowie 2002 r. utracił zdolność do terminowego regulowania swoich zobowiązań. Sytuację powyższą charakteryzują wskaźniki płynności I, II i III stopnia, które w roku 2002 wyniosły odpowiednio 0,38, 0,34 i 0,21. Determinantem straty netto była strata na działalności operacyjnej. Ujemna rentowność zysku na sprzedaży w latach 2001 i 2002 wyniosła odpowiednio minus 17,8% i minus 15%. Oznacza to, że koszty bezpośrednie w tym .m.in. materiały i usługi obce, wynagrodzenia i pochodne, nie zostały pokryte wartością sprzedaży wykonanych usług. Głównym składnikiem kosztów rodzajowych były koszty wynagrodzeń i pochodne, które w strukturze na koniec 2002 r. stanowiły 64%. Wybrane*

składniki bilansu, które charakteryzowały płynność finansową zakładu w roku ubiegłym przedstawiały się następująco: strata bilansowa netto 6 mln 17 tys. zł, niepokryta strata z lat ubiegłych – 13 mln 716 tys. zł, przeterminowane zobowiązania – 7 mln 40 tys. zł. W oparciu o powyższe dane należy stwierdzić, że w celu przywrócenia płynności finansowej zakładu należałoby zwiększyć aktywa obrotowe o około 10 mln zł. W krótkim okresie czasu zwiększenie brakujących aktywów w środki pieniężne i wymagalne należności niestety nie są praktycznie możliwe.

Jeśli chodzi o sytuację bieżącą. Za 4 miesiące roku bieżącego SP ZOZ nr 1 wykazał stratę netto w wysokości 797 tys. zł. W analogicznym okresie roku poprzedniego strata wynosiła 2 mln 159 tys. zł, ujemna rentowność zysku na sprzedaży wynosiła 11,6%, podczas gdy za 4 miesiące roku 2002 ten wskaźnik wynosił 17%. Wybrane pozycje bilansowe według stanu na 30 kwietnia 2003 r. przedstawiają się następująco: aktywa obrotowe wynosiły 4 mln 442 tys. zł – w tym zapasy 471 tys., należności 3 mln 338 tys., środki pieniężne 460 tys. zł, rozliczenia między okresowe 17 tys. Natomiast zobowiązania wynosiły: zobowiązania krótkoterminowe: 12 tys. 310 zł, w tym kredyt bankowy 1 mln 250 tys., z tytułu dostaw i usług 5 mln 121 tys., w tym wynagrodzenia 1 mln 202 tys., zobowiązania wobec ZUS-u, zobowiązania z tytułów kredytów nie są wymagalne, termin spłaty kredytu krótkoterminowego w kwocie 1 mln 250 tys. zł przypada na 31 grudnia 2003 r., natomiast długoterminowy kredyt ma być spłacony do 31 stycznia 2004 r. i wynosi 625 tys. zł, zobowiązania z tytułu dostaw i usług w 65 % są wymagalne. Zobowiązania z tytułu wynagrodzeń są zobowiązaniami bieżącymi.

Na dzień sporządzania bieżącej informacji SP ZOZ w miesiącu maju uregulował swoje zobowiązania wobec ZUS-u w części należnych składek za ubezpieczonych. Równocześnie kierownictwo zakładu złożyło wnioski o układ ratalny spłaty należności ZUS w kwocie 2 mln 340 tys. zł. Kwotę tę chce ZOZ rozłożyć na 72 miesiące. Zobowiązania wobec Urzędu Skarbowego, czyli podatek dochodowy od osób fizycznych i podatek VAT są zobowiązaniami bieżącymi. Zobowiązania z tytułu podatku od nieruchomości to zobowiązanie jest wymagalne od początku listopada 2002 r. Zobowiązania wobec PFRON-u są wymagalne od grudnia 2001 r.

Perspektywy wyjścia z tak ciężkiej sytuacji finansowej. Celem poprawy kondycji finansowej SP ZOZ kierownictwo zakładu podjęło lub zamierza podjąć następujące działania: wdrożyć plan poprawy sytuacji finansowej SP ZOZ, który zakłada zwiększenie wartości przychodów ze sprzedaży i restrukturyzację kosztów, podstawowym założeniem programu jest poszerzenie działalności oddziałów szpitalnych, które nie w pełni zaspakajają potrzeby hospitalizacyjne pacjentów poprzez zwiększenie powierzchni na tych oddziałach i zakresu świadczonych usług. Dotyczy to m.in. chirurgii ogólnej i naczyniowej oraz oddziału kardiologiczno - wewnętrznego. Powyższe spowoduje lepsze

wykorzystanie bazy szpitalnej, uzyskanie na oddziałach najlepiej obłożonych 90% wskaźnika wykorzystania łóżek.

Efektom powyższego ma być wzrost przychodów w lecznictwie stacjonarnym o kwotę 4 mln zł. Nadmieniam, że w chwili obecnej lecznictwo stacjonarne jest tym działem, który przynosi w ZOZ-e straty.

W dziedzinie medycyny pracy planuje się wzrost liczby świadczonych usług poprzez urealnienie cen i polepszenie obsługi pacjentów. W okresie marca – kwietnia podpisano 30 nowych umów z kontrahentami. Zostało również złożonych 150 ofert dla sektora oświaty, które spotkały się ze znacznym zainteresowaniem placówek oświatowych. Usługi na rzecz medycyny pracy mają spowodować wzrost sprzedaży o około 200 tys. zł. Wprowadzenie cen w wysokościach stosowanych przez konkurencję na świadczenia w zakresie badań diagnostycznych i laboratoryjnych spowodowało wzrost ilości zawieranych umów. Z NZOZ-ami zawarto umowę na kwotę 400 tys. zł, ze szpitalami na 160 tys. W miesiącu kwietniu podpisano kolejnych 5 umów na wyżej wymienione świadczenia z niepublicznymi ZOZ-ami i z indywidualnymi praktykami lekarskimi. Została również zawarta umowa ze Szpitalem Wojewódzkim nr 2 w Rzeszowie na badania z zakresu genetyki. ZOZ nr 1 jest jedynym zakładem na Podkarpaciu, gdzie realizuje się tego typu usługi medyczne. Do tej pory te usługi były realizowane w stopniu ograniczonym.

Program zakłada również zwiększenie zakresu świadczonych usług rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych i profilaktyki raka piersi poprzez kwoty podwyższenie kwoty kontraktu z NFZ. SP ZOZ podpisał umowę z zakresu profilaktyki raka piersi na wartość 60 tys. zł z NFZ, podpisana również została z Urzędem Miasta podobna umowa na kwotę 50 tys. zł. Od 1 czerwca SP ZOZ będzie realizował program profilaktyczny dla wczesnego wykrywania chorób serca i naczyń finansowany przez UM Rzeszowa i opiewa na kwotę 64 tys. zł.

Od miesiąca września planuje się uruchomienie Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego przy ul. Lubelskiej, którego świadczenia od września do końca roku mają przynieść dochody w wysokości 250 tys. zł. Uruchomienie ZOL-u ma również spowodować, że część pracowników, którzy w chwili obecnej nie są prawidłowo wykorzystani w czasie pracy.

Niezbędnym i nieodłącznym elementem działań zmierzającym do poprawy finansowej zakładu jest restrukturyzacja kosztów. Restrukturyzacja kosztów to także restrukturyzacja zatrudnienia. Polegać ona będzie na łącznie i likwidacji niektórych komórek organizacyjnych. Pozwoli to na zmniejszenie zatrudnienia zwłaszcza w sekcjach administracyjno – technicznych. Do tej pory w miesiącu kwietniu i maju wypowiedziano umowy pracy 26 pracownikom. Plan zakłada zmniejszenie zatrudnienia w 2003 r. o 85 etatów. Koszty odpraw i odszkodowań zwolnionych pracowników zrefundowane zostaną z dotacji na ośłonowe działania związane z restrukturyzacją publicznych zakładów opieki zdrowotnej w 2003 r. Byłem na spotkaniu komitetu sterującego i program przedstawiony przez SP ZOZ nr 1 został przyjęty przez komitet i przekazany do dalszej

realizacji do pana wojewody. Również w ramach programu obniżania kosztów planuje się zmniejszenie diagnostyki poprzez restrukturyzację dotychczas funkcjonujących komórek oraz uszczelnienie systemu diagnostycznego. W ramach restrukturyzacji kosztów materiałowych prowadzi się limitowanie leków i sprzętu jednorazowego użycia.

W oparciu o artykuł 29 i 30 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zawrzeć umowę z ZUS-em – to jest program ZOZ-u, który w tym wypadku, jeżeli zostanie on zawarty, to zobowiązania krótkoterminowe wobec ZUS-u w kwocie 2 mln 340 staną się zobowiązaniami długoterminowymi, co da podstawę do lepszej oceny płynności finansowej ZOZ-u.

I kolejny program naprawy to jest zaciągnąć długotrwały kredyt obrotowy w wysokości 6 mln zł z przeznaczeniem na spłatę zaległych zobowiązań.

Tylko równocześnie przeprowadzone rozpoczęte i zamierzone działania stworzą szansę wyjścia z napaści finansowej SP ZOZ nr 1 w Rzeszowie. Dziękuję”.

Radny p. Ryszard Piekło – powiedział: „Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Jak państwo ostatnio czytaliście prasę to w SP ZOZ nr 1 doszło do nadużycia alkoholu, skutkiem czego dyrektor tej placówki złożył dymisję, którą pan prezydent przyjął. W całym tym negatywnym zdarzeniu trzeba powiedzieć, że przynajmniej postępowanie pana dyrektora było właściwe, który uznał swój błąd, pan prezydent przyjął i jesteśmy bez dyrektora. Szkoda w tym wszystkim jest tylko taka, że ZOZ nr 1 zaczynał się wspinać się powolutku do góry. W miesiącu marcu nastąpił pierwszy przychód w postaci 29 tys. zł w skali miesiąca od niepamiętnych czasów. Trudno, dyrektor musiał odejść, choć sprawdził się jako ekonomista, nie sprawdził się jako zarządzający. Panie prezydencie, proszę o przedstawienie Komisji do zaopiniowania kandydata na dyrektora, który swoją osobowością i nienagannym stylem życia, jednocześnie swoją wiedzą i kompetencją gwarantował będzie porządkiem w środowisku, z którym mamy do czynienia. Myślę, że nie jest to łatwe zadanie choć na pewno do wykonania. Komisja Zdrowia swoje ostatnie posiedzenie odbyła w szpitalu miejskim, zapoznając się z jego stanem personalnym i jego warunkami, jakie panują w szpitalu. Usłyszeliśmy wiele ciekawych rzeczy. Próbowaliśmy zobaczyć to, czego nie usłyszeliśmy. Naczelnny lekarz i ordynator oddziału wewnętrznego z pododdziałem kardiologii pan doktor Marek Sienicki, oprowadzając po szpitalu wskazywał problemy, które wymagają rozwiązania. Pan doktor Leszek Czerwiński, ordynator chirurgii ogólnej i naczyniowej, wiodącego oddziału szpitala, zapoznał nas z jego specyfiką i profilem działania. Należy tutaj zaznaczyć, że chirurgia ogólna i naczyniowa zajmuje tylko 10% powierzchni szpitala. Posiada za to 20% wszystkich łóżek, a leczy 33% wszystkich pacjentów. A więc wyniki są bardzo dobre. Wniosek pana doktora Leszka Czerwińskiego o powiększenie oddziału chirurgii naczyniowej i ogólnej i uczynienie go oddziałem wiodącym zasługuje na poważne wsparcie. Komisja

po przeanalizowaniu i wysłuchaniu wniosków postanowiła wystąpić do pana prezydenta i Wysokiej Rady o pilne przyznanie dodatkowych środków w wysokości 140 tys. zł na remont oddziału wewnętrznego. Takie jest zalecenie pokontrolne SANEPID-u rzeszowskiego, jeżeli ten oddział nie zostanie wyremontowany może grozić mu po prostu zamknięcie. Jak również Komisja wnioskuje o przyznanie 60 tys. zł na przebudowę kotłowni na gaz. Będzie bardziej efektywniejsza, ekologiczna, co w sumie przyniesie pewne oszczędności, bo mniej trzeba będzie ludzi do jej obsługi. W dłuższym okresie czasu ta kwota się zwróci. Komisja jednocześnie uznała za celowe zakończenie rozmów na temat restrukturyzacji i reorganizacji szpitala miejskiego w terminie do 30 czerwca 2003 r. Propozycja rozmieszczenia na jednym poziomie oddziału wewnętrznego i kardiologii jest godna realizacji z punktu widzenia medycznego i funkcjonalnego. Zachodzi tu bowiem wzajemne uzupełnianie się tych dwóch oddziałów. Ponad to Komisja wskazuje na celowość podjęcia działań w kierunku podjęcia działań w kierunku rozeznania możliwości dofinansowania ze źródeł poza budżetowych zakupu tomografu spiralnego na potrzeby szpitala. Urządzenie to uzupełniałoby działalność służby zdrowia na terenie miasta całego województwa podkarpackiego. Wstępne analizy pokazują dużą opłacalność wykonywania badań, jak i zapotrzebowanie na tego rodzaju badania. Osobiście uważam, że szpital miejski jest bardzo dobrym ośrodkiem leczniczym, z dobrą bazą specjalistów i nie do końca wykorzystanymi możliwościami. Inaczej mówiąc posiada rezerwy pod każdym względem. Mam wrażenie, że nie do końca dobrze jest prowadzony marketing i reklama, która w znaczny sposób mogłaby poprawić finanse. Myślę, że tutaj należy zastanowić się nad tym wszystkim. Jest bardzo dobry oddział położniczy, który przy braku reklamy i nieświadomości społecznej dużo zabierają inne szpitale. Dziękuję”.

P. Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa – zapytała czy Rada zgodzi się na zabranie głosu przez przedstawicieli związków zawodowych ZOZ-u nr 1.

Radny p. Andrzej Dec – zapytał po co mają zabierać głos i w jakiej sprawie.

P. Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa – stwierdziła, że nie ma woli Rady odnośnie zabrania głosów przez przedstawicieli związków zawodowych ZOZ-u nr 1.

Radna p. Maria Korczowska – poruszyła sprawę laboratoriów, które są w każdej placówce szpitalnej, uznając próby ich likwidacji za bezcelowe i szkodliwe.

P. Marek Koberski – Wiceprezydent Miasta Rzeszowa – odpowiedział, że sprawa zostanie przedyskutowana, kadra i wyposażenie mogą zostać

przeniesione. Dodał też, że lecznictwo stacjonarne przynosi straty, którym trzeba się przyjrzeć. Straty poniesione przez poprzednią dyrekcję nie zostały potwierdzone.

Radna p. Maria Korczowska – stwierdziła, że sprzęt szpitala miejskiego na ulicy Hoffmanowej jest bardzo dobry i nie można dopuścić do jego utraty.

P. Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta – zwrócił się z prośbą do prezydenta Marka Koberskiego o częstsze spotkania Rady Społecznej ZOZ-u nr 1 w związku z trudną sytuacją tej placówki.

Radny p. Robert Kultys – poruszył sprawę Szkoły Rodzenia, która musiała przenieść się ze szpitala do innej placówki i której w rezultacie przynosi korzyści. Nastąpiło to w wyniku braku odpowiedzi prezydenta na prośbę Szpitala odnośnie zmiany formalnej właściciela tej Szkoły, co doprowadziło do wypowiedzenia umowy właścicielowi Szkoły.

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Rzeszowa – stwierdził, że miasto będzie zainteresowane powrotem Szkoły Rodzenia do szpitala.

Radny p. Ryszard Piekło – ponownie poruszył sprawę odpowiedniej reklamy jakości usług oddziału położniczego w Szpitalu Miejskim nr 1.

Radny p. Andrzej Dec – powiedział: *„Ja bym chciał spojrzeć na ten problem czysto biznesowo, będę więc abstrahował od zapotrzebowania społecznego i obowiązku Rady do zapewnienia świadczeń zdrowotnych. Mianowicie w tym co można nazwać jakimś programem naprawczym, przedstawionym przez pana prezydenta Koberskiego, po pierwsze nie otrzymaliśmy tego na piśmie więc trudno tak precyzyjnie z tym dyskutować, czy uznać, że jest dobrze pomyślany, czy nie. Ale z tego co zdołałem usłyszeć, tam brakuje jakiś prognozowanych liczb. Więc jeśli się mówi, że trzeba zrobić to lub tamto, że robi się dodatkową usługę, to trzeba by również pokusić się o próbę prognozy – ile ta usługa przyniesie wpływów, jakie będą jej koszty, a w efekcie o ile zmniejszą się straty ZOZ-u w kolejnych miesiącach. Tak musi wyglądać dobrze przygotowany program naprawczy. I to jest jeden aspekt sprawy. Drugi to aspekt sprawy to taki, że trzeba pewnie zbilansować podaż i popyt, a więc powiedzieć sobie, że podaż usług medycznych w obecnie istniejących szpitalach jest jakaś tam określona, że popyt wśród mieszkańców naszego miasta i naszego regionu da się z grubsza oszacować na tyle i tyle. I po trzecie jeszcze finansowanie tego popytu, bo przecież Narodowy Fundusz Zdrowia będzie miał jak sądzę określone pieniądze, które zechce tu wydać, które że tak powiem uda się wytargować i być może część zechcą zapłacić mieszkańcy, ale suma tych pieniędzy da się z grubsza pewnie przybliżyć. Być może okaże się, że tworzenie*

nowych usług, rozbudowywanie nowych oddziałów mija się z celem, ponieważ nie będzie komu świadczyć tych usług. Chyba, że założymy czysto biznesowo, że zabierzemy będziemy odbierać klientów innym szpitalom. Ale proszę państwa akurat wydaje mi się, że tak jednostki podległe urzędowi miasta działać nie powinny. Nie jest naszym zajęciem prowadzenia działalności biznesowej i narażanie się na ryzyko strat. To jest taki mój, może trochę liberalny pogląd i zawsze byłem przeciwko temu, żebyśmy podejmowali działalność stricte gospodarczą. Owszem, jeśli taki obowiązek wynika z ustaw, to jeśli popyt nie jest zaspokojony, to trzeba tę działalność organizować, ale jeśli zapewniają go inne szpitale, to być może nie warto ryzykować i trzeba ograniczyć zakres działania tego ZOZ-u. A więc reasumując, moim zdaniem ten materiał powinien być uzupełniony, przelany na papier, przedyskutowany być może nie na sesji, dlatego, że mam świadomość, że jeżeli podchodzimy do tego biznesowo to zdradzamy konkurencji nasze zamiary. Może Komisja powinna się tym zająć, ale to musi być starannie przedyskutowane i musi być podjęta kierunkowa decyzja. Bo wbrew temu co pan mówi, jeśli w marcu ZOZ po raz pierwszy uzyskał wynik dodatni, to w kwietniu znowu miał straty jak wynika z tych dokumentów, które pan przedstawił. Zatem perspektywy są niełatwe, co do tego pewnie wszyscy się zgodzimy. Dziękuję.”

P. Marek Koberski – Wiceprezydent Miasta Rzeszowa – powiedział: *„Pozwolę sobie przypomnieć moją wypowiedź. Cyfry zostały podane dokładnie. Mówiłem o 4 mln, że przewidywany wzrost przychodów w lecznictwie stacjonarnym wynosi 4 mln – to było jednoznacznie powiedziane – i jeśli chodzi o reorganizację, to jest to reorganizacja, która zostanie zaakceptowana zarówno przez NFZ, jak i społeczeństwo. Bo dotyczy dwóch oddziałów - nie wszystkiego, a dwóch – czyli oddziału chirurgii ogólnej i naczyniowej. Oddział chirurgii naczyniowej jest wiodący w naszym regionie i tam na operację czeka się bardzo długo, nawet kilka miesięcy, czyli to nie jest idea fix. Oddział kardiologiczny – wewnętrzny jest również bardzo potrzebny, ponieważ jest to priorytet ogólnopolski i co do tego myślę nie ma żadnych wątpliwości.*

Jeśli chodzi o następne liczby, mówiłem o medycynie pracy gdzie ma być wzrost o 200 tys. zł.

Jeśli chodzi o program naprawczy to jest pozytywna opinia Rady Społecznej, bo program naprawczy został przedstawiony i ten program, który przedstawiłem już był raz dyskutowany, a Rada Społeczna jest ważnym organem opiniodawczym dla ZOZ-u, jak i dla prezydenta. Dziękuję.”

Radny p. Janusz Ramski – zapytał, dlaczego materiały w sprawie ZOZ-u nie doszły do rąk radnych, czemu przedstawione sprawozdanie jest tylko w postaci „suchych” danych.

Radny p. Jacek Gołubowicz – zapytał: *„Ja mam pytanie do pana prezydenta odnośnie tych materiałów, jakie dzisiaj otrzymaliśmy przed sesją, ponieważ są sprawozdania F 01 od grudnia do kwietnia włącznie i jest między innymi właśnie sprawozdanie za grudzień, na którym pisze odręcznie u góry „ostateczne”. Rozumiem, że skorygowane po zbadaniu bilansu przez biegłego. I w pozycji „zobowiązania długoterminowe” na drugiej stronie jest kwota 625 tys. zł. Rozumiem, że jest to pomyłka, ponieważ na koniec grudnia te zobowiązania wynosiły 3 mln 125 tys. zł, a 625 tys. to one teraz wynoszą. Czyli w miesiącu marcu – kwietniu, czyli już część tego kredytu została spłacona. Nawiasem mówiąc, kiedy na poprzedniej sesji pan dyrektor Blajer przedstawiał wniosek do rady o wyrażenie zgody na zaciągnięcie kolejnego kredytu i obciążenie hipoteką przychodni specjalistycznych, mówiła że kwota 2,5 mln zł byłaby przeznaczona na spłatę kredytu zaciągniętego w Banku Inicjatyw Społeczno – Ekonomicznych. Natomiast w tym właśnie czasie zobowiązania długoterminowe, a więc kredyt, już wynosił 625 tys. zł. A więc tak duża kwota na spłatę kredytu nie była potrzebna. Dziękuję.”*

P. Marek Koberski – Wiceprezydent Miasta Rzeszowa – odpowiedział:

„F 01 z grudnia ubiegłego roku. Zobowiązania długoterminowe – 625 tys. zł, kredyt – 2,5 mln, w sumie 3,125 mln zł. Rzeczywiście z każdym miesiącem kredyt bankowy się zmniejsza i to jest oczywiste. W sumie termin spłaty tych zobowiązań przypada na styczeń 2004 r. Pod koniec tego roku ta pożyczka będzie sukcesywnie spłacana i ona jest spłacana, więc powiem szczerze, że problemu nie ma.

Ostatni natomiast kwiecień, to kredyt bankowy już wynosi 1 mln 250 tys. zł, czyli jest on sukcesywnie spłacany, bo ZOZ to realizuje, natomiast kredyt długoterminowy w dalszym ciągu jest 625 tys. Jest to wartość stała i będzie spłacona dopiero wtedy, kiedy będzie termin spłaty. Myślę, że ta sprawa została wyjaśniona.

Natomiast jak pan dyrektor prosił o wyrażenie zgody, to chodziło o to, żeby uzyskać pieniądze na zamianę kredytu, żeby spłacić kredyt BISE, że był tylko jeden bank, który jest kredytodawcą. Jak również chodziło o to, żeby potrzebne zobowiązania, które były zobowiązaniami wymagalnymi, żeby spłacić, bo dzisiaj jest bardzo trudno dyrekcji bez środków zaspakajać pragnienia swoich wierzycieli.”

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Rzeszowa – stwierdził, że są olbrzymie trudności w uzyskiwaniu kredytów, ponieważ banki wymagają poręczeń ze strony miasta.

Radny p. Jacek Gołubowicz – zapytał: *„Nie wiem czy pan prezydent czytał może jakiś inny dokument. Zobowiązania długoterminowe w sprawozdaniu za grudzień jest 625 tys. zł, w tym kredyty bankowe 625 tys. zł. To jakim cudem*

w lutym czy marcu wzięło się 2,5 mln? W grudniu powinno być 3,125 w tej pozycji i mi chodzi tylko o to, że jest tam omyłkowo wpisana kwota, która wystąpiła dopiero w marcu. Dziękuję.”

P. Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – odpowiedziała, że kwota zobowiązań nie zmienia się, została tylko gdzie indziej zapisana.

Ad. 5.

P. Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego w okręgu wyborczym nr 1 – Rzeszów. (projekt uchwały-załącznik nr 7)

Głosowanie: uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Ad. 5a.

Radny p. Robert Kultys – przedstawił projekt uchwały w sprawie uznania za nieważne wyborów do Rady Osiedla im. Gen. Władysława Andersa i przeprowadzenia nowych wyborów (załącznik nr 8). Powiedział: *„Proszę państwa. To nie jest inicjatywa stricte klubu Prawa i Sprawiedliwości, ale jest to pomoc Prawa i Sprawiedliwości mieszkańcom osiedla generała Andersa. Ja, kiedy po odbytych wyborach podeszli do mnie mieszkańcy z protestem, że wybory odbyły się w sposób niegodziwy, stwierdziłem, że owszem mogę pomóc, ale pod jednym warunkiem. Jeżeli udowodnią, że jest to wola jakiejś dużej grupy, a nie 2 czy 3 osób niezadowolonych z wyników. I proszę państwa, ja dysponuję 700 podpisami, protestującymi przeciw trybowi tych wyborów. 700 podpisów na osiedle, zebrane w ciągu niecałych 2 tygodni, jest to naprawdę widoczne, że jest to poważna sprawa społeczna. To jest sprawa, która bardziej interesuje mieszkańców, niż nawet wybudowanie takiego, czy innego parkingu, czy nawet kto zostanie nowym radnym,. skoro w tak krótkim czasie tyle osób potrafi się podpisać pod protestem w sprawie przeprowadzenia wyborów.*

Ja tak, jak mówiłem niektórym osobom, to nie jest, że to nie jest interes PiS-u. Prawo i Sprawiedliwość ma na tym osiedlu chyba dwóch członków, z czego jeden kandydował do rady i został jej członkiem. Więc my nie będziemy na pewno zgłaszali nowych kandydatów do tej rady. My występujemy w imieniu mieszkańców tego osiedla, którzy są niezadowoleni. Ktoś tutaj zadał mi pytanie, że jest 700 niezadowolonych, a ilu jest zadowolonych, być może tysiące są zadowolone. Ja nie wiem czy są tysiące. Zauważyłem na spotkaniu rady osiedla około stu kilkunastu osób, z czego być może z wyników była zadowolona zorganizowana większość. Ja nie chce tutaj, niektórzy radni zarzucali mi, że mam zbyt gorącą krew i moje niektóre wypowiedzi mogą urazić niektórych, więc ja celowo nie będę tu ani politycznie stronami określał, ani personalnie mówił

o osobach. Ale była tylko pewna zorganizowana większość kilkudziesięcioosobowa zadowolona z tych wyników. A tu mamy 700 głosów, które są podpisane. Nie wiem ile jeszcze będzie podpisanych. My jako Prawo i Sprawiedliwość tylko pomagamy, to nie jest inicjatywa nasza, to jest inicjatywa mieszkańców tego osiedla. I bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały przez Wysoką Radę. I może jeszcze takie rzeczy powiem. To są może rzeczy nie potrzebne, żeby o tym teraz mówić, ale skoro już mam taką możliwość.

Z tego co wiem ustępująca Rada Osiedla dostała od prezydenta kilkaset złotych na poinformowanie w statutowym trybie o mających się odbyć wyborach. Z tego co były przewodniczący pan Lekacz poinformował wszystkich zebranych na radzie, zostało rozlepionych 100 plakatów. Ja nie wiem, czy kwota kilkuset złotych jest ekwiwalentna do 100 plakatów. To jeden plakat wychodzi grubo ponad kilka złotych. Nawet temu przydałoby się przyjrzeć. Osiedle 10-tysięczne, a już mówienie, że wystarczyła informacja napisana na korytarzu w Ratuszu, to jest nieporozumienie. Ale już nie będę tego wątku ciągnął.

Ja bardzo proszę w imieniu mieszkańców tego osiedla o zorganizowanie owych wyborów w dniu 21 czerwca, tak jak mówi ta uchwała i pozwolenie mieszkańcom na wybranie przedstawicieli do tej rady. Dziękuję”.

P. Janina Załuska – Radca Prawny Urzędu Miasta – powiedziała, że nie ma podstaw prawnych do uznania wyborów za nieważne.

Radny p. Robert Kultys – zapytał: „*Ja rozumiem, że sformułowanie – rozstrzygają Komisje – Komisje same w sobie nie mają mocy rozstrzygnąć, mogą najwyżej zaopiniować, a rozstrzyga Rada. Prawda?*”

P. Janina Załuska – Radca Prawny Urzędu Miasta – podtrzymała wcześniejszą opinię, że nie ma podstaw prawnych do unieważnienia wyborów.

Radny p. Robert Kultys – stwierdził: „*Skoro Rada jest władna określić raz termin wyborów, to może i drugi raz odkreślić. Natomiast to o czym pani radca mówi, jeżeli by traktować w sposób literalny to znaczyłoby, że odpowiednie Komisje mają moc podejmowania decyzji, co jest nieprawdą. Komisja może zaopiniować, a w ostateczności rozstrzyga Rada. My owszem możemy skierować to do komisji i odwlec sprawę w czasie, ale i tak to wróci na naszą Radę. I tak Rada będzie o tym decydowała, bo tylko ona może to powoływać”.*

Radny p. Janusz Ramski – stwierdził, że na zebraniu wyborczym upadł wniosek o przeniesienie wyborów, więc skąd pojawił się ponownie.

Radny p. Robert Kultys – stwierdził: „*Na wybory rady osiedla przyszło około stu kilkunastu osób. Część z tych osób to była zorganizowana grupa polityczna. Natomiast poza tymi stu kilkunastoma osobami, które były na radzie, jest 10*

tyśięcy mieszkańców tego osiedla. Dlatego nie przyszli, ponieważ nie byli poinformowani. Prosta odpowiedź. Jeżeli macie państwo wątpliwości to proszę zerknąć tutaj do tych podpisów. I my gwarantujemy państwu, że niezależnie od decyzji Rady my tych państwa powiadomimy jaka jest decyzja i ci państwo będą wiedzieli jaka jest decyzja Rady. Jeżeli pan radny Ramski pyta mnie skąd ten konflikt, to ja mówię – na wyborach rady osiedla był promil mieszkańców tego osiedla, dlatego że reszta nie miała szansy na nie przyjść. Skąd się wzięły te podpisy? Ci ludzie chcieli na nich być. Ja występuję w imieniu tych mieszkańców, zresztą niektórzy z nich tutaj są. I to nie jest nasz interes. My jako PiS na tym nie stracimy, wręcz przeciwnie.”

Radny p. Jan Mazur – zapytał jaka jest gwarancja, że na następne wybory przyjdzie wymagana liczba osób, zwłaszcza tych podpisanych pod protestem. Dodał, że w ten sposób podważa się powagę rady.

Radny p. Kazimierz Greń – stwierdził, że tą sprawą powinna zająć się komisja.

Radny p. Piotr Rybka – powiedział, że osiedle Andersa jest młodym osiedlem, a radny Robert Kultys próbuje skłócić mieszkańców osiedla, wybory były zgodne z zasadami.

Radny p. Andrzej Dec – stwierdził, że słowa pana Kultysa nie są żadnym straszaniem, a prawo zostało naruszone. Dodał, że nie widzi nic złego w organizowaniu grup politycznych, które potem biorą udział w takich przykładowo wyborach do rad osiedli. A cała sprawa powstała, ponieważ ktoś z urzędników „spartaczył” sprawę kolportażu plakatów wyborczych. Odnosząc się do stwierdzenia pani Załuskiej, że rada nie ma jasno określonego upoważnienia do rozwiązania rady osiedla, jednak już sam zapis, że rada miasta określa czas i miejsce wyborów świadczy, że może ona automatycznie rozpisać nowe wybory, jeżeli poprzednie są nieważne.

Radny p. Konrad Fijołek – powiedział, że Komisja Porządku Publicznego powinna czuwać nad takimi sprawami.

Radny p. Jan Mazur – powiedział, że podważa się w ten sposób własne decyzje rady, inne rady też mogą być niezadowolone.

Radny p. Andrzej Szlachta – zapytał kto jest organem odwoławczym w takiej sytuacji.

P. Janina Załuska – Radca Prawny Urzędu Miasta – odpowiedziała, że organem odwoławczym jest Rada Miasta i jej komisje.

Radny p. Andrzej Dec – powiedział, że wspomniane 6 miesięcy odnosi się do sytuacji, kiedy rada osiedla nie zostanie wybrana.

Radna p. Maria Korczowska – powiedziała, że według uchwały Rady Miasta z 1999 r. odwołanie rady osiedla w czasie kadencji może nastąpić na wniosek podpisany przez co najmniej 15% wyborców. Inicjatorzy zbierania podpisów pod wnioskiem są zobowiązani zawiadomić Radę Miasta o swoim zamiarze i dostarczyć podpisy o wymaganej ilości w ciągu dwóch miesięcy od zawiadomienia Rady Miasta. Rada Miasta odwołując radę osiedla zarządza nowe wybory. Dodała też, że wątpliwości rozstrzygają na wspólnym posiedzeniu komisje Rady Miasta.

Radny p. Robert Kultys – stwierdził, że nie wie dlaczego tak bardzo ta sprawa oburza radnych lewicy, skoro to z ich listy kandydował pan Lekacz w czasie wyborów samorządowych, a teraz jest przewodniczącym rady osiedla im. Andersa. Dodał też, że pan Lekacz sam potem potwierdził, że oplakatowanie nastąpiło istotnie kilka dni później i tylko 100 plakatów zostało rozwieszonych. Stwierdził też, że Rada Miasta jest w stanie stwierdzić, że procedura została naruszona, tak samo jak zarządza wybory.

Radny p. Kazimierz Greń – powiedział, że nie jest możliwe powieszenie plakatów tak, aby wszyscy byli zadowoleni, ponieważ to wymagałoby zawieszenia plakatów dwa razy na dzień.

Radny p. Władysław Kasza – zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji nad tym punktem porządku obrad.

Głosowanie nad wnioskiem: został przyjęty większością głosów, przy 1 przeciwnym.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały o uznanie za nieważne wyborów do Rady Osiedla im. Gen. Władysława Andersa i przeprowadzenia nowych wyborów – został odrzucony 4 głosami za, 10 przeciwnymi i 8 wstrzymującymi się.

Ad. 6.

P. Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 r. (projekt i uzasadnienie – załącznik nr 9)

Głosowanie nad uchwałą w sprawie zmian budżetu miasta na 2003 r.: została przyjęta większością głosów, przy 1 wstrzymującym się.

Ad. 7.

P. Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania w zakresie wykonania remontu mostu na ul. Gen. Maczka o wartości przekraczającej ustaloną granicę w budżecie na 2003 r. (projekt uchwały – załącznik nr 10)

Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Głosowanie nad projektem uchwały: została przyjęta jednogłośnie.

Ad. 8.

P. Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania w zakresie wykonania remontu Wiaduktu Tarnobrzeskiego o wartości przekraczającej ustaloną granicę w budżecie na 2003 r. (projekt uchwały – załącznik nr 11)

Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Komisja Ekonomiczno – Budżetowa - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Głosowanie nad projektem uchwały: została przyjęta jednogłośnie.

Ad. 9.

P. Krzysztof Kadluczko – Sekretarz Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie utworzenia Zespołu Szkół Plastycznych w Rzeszowie. (projekt uchwały – załącznik nr 12)

P. Ryszard Winiarski – przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały.

Komisja Edukacji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z sugestią, aby Zespół Szkół nawiązywał do istniejącego już liceum pod względem nazwy i sztandaru.

Głosowanie nad projektem uchwały w sprawie utworzenia Zespołu Szkół Plastycznych: został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 10.

P. Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Rzeszowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. (projekt uchwały - załącznik nr 13)

Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Głosowanie nad projektem uchwały: przyjęta jednogłośnie.

Ad. 11.

P. Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk”. (projekt uchwały - załącznik nr 14)

Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Głosowanie nad projektem uchwały: przyjęta jednogłośnie.

Ad. 12.

P. Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej. (projekt uchwały - załącznik nr 15)

Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Głosowanie nad projektem uchwały: przyjęta jednogłośnie.

Ad. 13.

P. Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Metalowiec”. (projekt uchwały - załącznik nr 16)

Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Głosowanie nad projektem uchwały: przyjęta jednogłośnie.

Ad. 14.

P. Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Spółdzielni Mieszkaniowej „Projektant”. (projekt uchwały - załącznik nr 17)

Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Głosowanie nad projektem uchwały: przyjęta jednogłośnie.

Ad. 15.

P. Krzysztof Kadluczko – Sekretarz Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na używanie w znaku towarowym „METALZBYT RZESZÓW” nazwy miasta Rzeszów. (projekt uchwały i materiały dotyczące działalności przedsiębiorstwa – załącznik nr 18)

Komisja Porządku Publicznego – Współpracy z Samorządami Osiedlowymi – nie wypracowała stanowiska w tej sprawie, ponieważ za późno zostały dostarczone materiały.

Komisja Kultury, Sportu i Promocji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radny p. Andrzej Dec – zapytał gdzie firma ta jest zarejestrowana i kim są właściciele.

Radny p. Jacek Kiczek – powiedział, że właścicielem jest firma „Inżynieria Rzeszów”.

Radny p. Andrzej Dec – powiedział, że po zapoznaniu się z materiałami nie zgłasza sprzeciwu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały: została przyjęta jednogłośnie.

Ad. 16.

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – przedstawił sprawozdanie z prac prezydenta i jego zastępców:

- uczestnictwo w uroczystościach z okazji 31-go Maja,
- spotkanie z przedstawicielami „Libri Ressoviensis”
- uroczystości w związku z poświęceniem nowego sztandaru dla miejskiej straży pożarnej
- I Forum Unii Europejskiej
- spotkanie w sprawie kredytu dla ZOZ-u nr 1
- monitoring i współfinansowanie tej inwestycji przez instytucje i przedsiębiorstwa miejskie
- wybory do rad osiedli
- spotkanie w sprawie przyłączenia Zwiężczy i Miłocina do miasta
- inwestycja PKP – tunel
- rzeszowskie „Juwenalia”
- spotkanie wójtów i burmistrzów w Rzeszowie
- sprawa Carrefour-u
- sprawa opakowań z Tesco i Leclerca, które zaśmiecają miasto
- tworzenie nowych miejsc parkingowych
- rajd rowerowy
- analiza sytuacji finansowych ZOZ nr 1
- remont ul. Matejki i Hetmańskiej
- koncerty przed ratuszem rzeszowskich zespołów
- przejęcie budynku „Zelmeru”, które może nastąpić za darmo
- pobyt w Rzeszowie prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego
- analiza miejsc wolnych w internatach.

Ad. 17.

Zapytania i interpelacje

Radny p. Janusz Ramski – zapytał czy przyjęto nowy regulamin organizacyjny Urzędu Miasta.

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odpowiedział, że schemat organizacyjny jest przyjęty i każdy radny go otrzyma.

P. Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa – stwierdziła, że schemat jest w internecie oraz w Biurze Rady Miasta.

Radny p. Andrzej Dec – zapytał o spotkanie w sprawie poszerzania granic Rzeszowa oraz o remont ul. Wita Stwosza, który rozpoczął się w tamtym roku i obecnie nic nie jest robione na tym odcinku.

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odpowiedział, że zgodnie z życzeniem mieszkańców przysiółka Zwiężczyca chcą oni przejść do Rzeszowa, ponieważ wiele opłat jest tutaj niższych. Dodał także na Miłocinie odbyło się spotkanie w tej sprawie, jednak już mniej osób było zainteresowanych przyłączeniem do Rzeszowa. Musi być wniosek mieszkańców, że chcą się przyłączyć i taki wniosek ze Zwiężczyca już wpłynął.

Natomiast odnośnie sprawy ulicy Stwosza odpowiedział, że ponownie zacznie się tam prace w lipcu lub sierpniu.

Radny p. Kazimierz Greń – stwierdził, że Komisja Kultury, Sportu i Promocji nie jest informowana o imprezach i wyjazdach, np. na Węgry oraz poruszył sprawę podziału pieniędzy dla klubów sportowych, która miała miejsce poza Komisją, zapytał również dlaczego nie wiedziała Komisja o imprezach odbywających się na ul. Langiewicza oraz dlaczego Komisja nie miała wpływu na dobór zespołów występujących podczas Dni Rzeszowa.

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odpowiedział, że mieszkańcy w takich sprawach powinni przychodzić do prezydenta Ryszarda Winiarskiego. Natomiast podział środków na kluby sportowe nastąpił w budżecie i w czasie jego konstruowania można było zgłaszać wnioski, o czym wszyscy wiedzieli. Nie wszystkie imprezy organizuje miasto i wtedy organizator zawiadamia według swojego uznania.

Radny p. Kazimierz Greń – powiedział, że zmiany w budżecie środków na kluby zostały zmienione dopiero po interwencji radnych, natomiast wcześniej pani dyrektor Jolanta Wagner sama podjęła decyzje o podziale.

P. Ryszard Winiarski – Wiceprezydent Miasta Rzeszowa – stwierdził, że Komisja Kultury brała udział przy podziale środków dla klubów. Natomiast informacje o imprezach są ogłaszane m.in. poprzez plakaty lub w merytorycznym wydziale. Zaproponował, aby Komisja Kultury zbierała się przed każdą imprezą i wspólnie ją organizowała.

P. Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa – przedstawiła zaproszenie na Dni Rzeszowa oraz Dzień Samorządowca w sobotę 31 maja o godz. 9⁰⁰, który rozpocznie się Mszą św. w Farze.

Radna p. Marta Niewczas – odnosząc się do poruszonej przez pana radnego Kazimierza Grenia sprawy wyjazdu na Węgry powiedziała, że być może ta

informacja dotarła do Komisji Kultury, ale brak było informacji na temat jakie kryteria decydowały o tym, jaki klub pojedzie. Natomiast odnośnie środków finansowych to zostały one przygotowane przez poprzedni Zarząd i niewiele można było zrobić i wówczas również pani Wagner powiedziała, że te środki przyznała według uznania. Poprosiła również, aby pani dyrektor znalazła czas na przychodzenie na podkomisję sportu, ponieważ dotychczas mimo zaproszeń nie znalazła czasu na spotkanie z tą podkomisją. Stwierdziła, że tej rozmowy by nie było, gdyby pani dyrektor przychodziła na podkomisję i na bieżąco wyjaśniała wątpliwości.

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odpowiedział, że otrzymuje setki zaproszeń, z których i tak w większości nie można skorzystać. Wypracowany zostanie jednak system powiadamiania o przygotowywanych imprezach.

Radny p. Jan Mazur – poruszył sprawę parkowania przy hotelu „Iskierka”, które jest bardzo uciążliwe dla mieszkańców oraz zapytał kiedy będzie remont ul. Bohaterów Westerplatte.

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odpowiedział, że w zależności od tego, kto jest właścicielem chodnika, będzie interweniował w tej sprawie. Natomiast odnosząc się do remontu ulicy Bohaterów Westerplatte powiedział, że roboty remontowe dopiero mogą się zacząć.

Radny p. Andrzej Szlachta – w odniesieniu do wypowiedzi pani radnej Niewczas stwierdził, że obecna rada miała kilka miesięcy na to, aby wprowadzić zmiany do budżetu według zasług klubów sportowych i ostatecznie decydują radni w głosowaniu o kształcie budżetu. Dni Rzeszowa robi z kolei merytoryczny wydział urzędu miasta, wiszą plakaty z dokładnym programem. Nie została stworzona podkomisja, która zajmowała by się tą sprawą.

Radna p. Marta Niewczas – powiedziała, że zostały stworzone kryteria przyznawania dotacji dla klubów sportowych.

Radna p. Janina Błażej – zapytała kto finansuje „Europejski Jarmark Ekologiczny”.

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odpowiedział, że prawdopodobnie tylko chodziło o podniesienie rangi imprezy stąd wpisano też prezydenta Rzeszowa.

Radny p. Andrzej Szypuła – powiedział, że ceni sobie współpracę z podkomisją.

Ad. 18.

Wolne wnioski, oświadczenia, interpelacje.

P. Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa – zaproponowała terminy kolejnej sesji: 10, 17 czerwca lub 1 lipca.

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – poprosił o termin na 10 czerwca.

P. Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa – przedstawiła sprawę pani Borowiec, która zaskarżyła przetarg dotyczący parku Sybiraków. Odczytała wniosek o zlecenie przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Rzeszowa przetargu na dzierżawę obiektu sportowo – rekreacyjnego w Parku Sybiraków w terminie do 30 czerwca 2003 r. oraz sposobu przeprowadzania innych przetargów w zakresie Biura Gospodarki Mieniem od początku kadencji do 30 września 2003 r.

Głosowanie wniosku o przeprowadzenie kontroli: został przyjęty większością głosów, przy 3 wstrzymujących się.

Radny p. Andrzej Szlachta – powiedział: *„Można przeczytać w lokalnej prasie, często ogłoszenia na stanowiska dyrektorów w Urzędzie Miasta Rzeszowa oraz jego jednostkach. I w tej samej prasie można się dowiedzieć, że wygrywają osoby, które nie spełniają warunków zdefiniowanych w tych ogłoszeniach. Więc chciałem zapytać czy te warunki, które są podawane, są przestrzegane czy są fikcją. Są stawiane wymagania, że na przykład wymaga się znajomości dwóch języków od dyrektora, który ma kierować wydziałem zajmującym się m.in. integracją europejską, czy to są one tylko dla upiększenia warunków konkursów. Również ostatnio „Gazeta Wyborcza”, że pan dyrektor – już na szczęście nie dyrektor ZOZ-u nr 1 – wygrał konkurs nie spełniając warunków konkursu. No i dał niestety plamę, Rzeszów został skompromitowany przez pijanego dyrektora w ochronie zdrowia. To jest rzeczywiście coś kuriozalnego. Dyrektor został wybrany w konkursie, w którym nie spełnił wymaganych warunków.”*

P. Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – poprosił o przedstawienie na piśmie zapytania i zostanie wówczas udzielona odpowiedź.

Radny p. Konrad Fijolek – odnosząc się do zbliżającego się referendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, poprosił panią przewodniczącą, aby publicznie nie wyrażała swoich poglądów.

Radny p. Kazimierz Greń – powiedział, że podkomisja sportu jest potrzebna, składa się z ludzi znających problemy i ludzi z tego środowiska.

Radny p. Andrzej Szlachta – powiedział, że nie deprecjonuje prac podkomisji sportu, jedynie stwierdził, że nie ma pojęcia „podkomisji” i nawet jeżeli ona coś uchwała, to mimo wszystko dopiero komisja merytoryczna musi te ustalenia podejmować i tylko to zostało powiedziane. Natomiast udział w tej podkomisji jest nadobowiązkowy i po usłyszeniu, że poruszane są tam sprawy przede wszystkim personalne, postanowił nie uczestniczyć w jej pracach.

Radny p. Andrzej Dec – wyjaśnił, że komisje mogą wyłączać ze swego składu podkomisje, która po dojściu do jakiegoś wniosku musi przedstawić go komisji.

Radny p. Andrzej Szypuła – podał informacje o planowanym posiedzeniu Komisji Kultury w drugi poniedziałek miesiąca o 16.

Sesja zakończyła się o 15⁴⁰.

Uchwały podjęte na IX sesji:

1. Uchwała nr IX/75/2003 – w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego w okręgu wyborczym nr 1 – Rzeszów.
2. Uchwała nr IX/76/2003 – w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 r.
3. Uchwała nr IX/77/2003 – w sprawie zaciągnięcia zobowiązania w zakresie wykonania remontu mostu na ul. Gen. Maczka o wartości przekraczającej granicę ustaloną w budżecie na 2003 r.
4. Uchwała nr IX/78/2003 – w sprawie zaciągnięcia zobowiązania w zakresie wykonania remontu mostu na Wiadukcie Tarnobrzeskiego o wartości przekraczającej granicę ustaloną w budżecie na 2003 r.
5. Uchwała nr IX/79/2003 – w sprawie utworzenia Zespołu Szkół Plastycznych w Rzeszowie.
6. Uchwała nr IX/80/2003 – w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Rzeszowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.
7. Uchwała nr IX/81/2003 – w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk”.
8. Uchwała nr IX/82/2003 – w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej.
9. Uchwała nr IX/83/2003 – w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Metalowiec”.

10. Uchwała nr IX/84/2003 – w sprawie zaciągnięcia nieoprocentowanej pożyczki w Spółdzielni Mieszkaniowej „Projektant”.

11. Uchwała nr IX/85/2003 – w sprawie wyrażenia zgody na używanie w znaku towarowym „METALZBYT RZESZÓW” nazwy miasta Rzeszów.

Protokołowała: I. Fac

Przewodnicząca
Rady Miasta Rzeszowa

Elżbieta Dzierżak